

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej

<https://bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/40032,Mieszkanicy-Rzeszowa-ulatwiali-pobyt-cudzoziemcom-m-w-Polsce.html>
02.07.2024, 15:42

Mieszkańcy Rzeszowa ułatwiali pobyt cudzoziemcom w Polsce

23.12.2020 Elżbieta Pikor

Dochodzenie prowadzone przez funkcjonariuszy Straży Granicznej z Rzeszowa - Jasionki zakończyło się sporządzeniem aktu oskarżenia przeciwko 46-letniemu Polakowi (pochodzenia ukraińskiego) oraz jego synowi, 23-letniemu ob. Ukrainy. Obaj mężczyźni swoją przestępczą działalnością umożliwiali cudzoziemcom uzyskanie dokumentów niezbędnych do zalegalizowania pobytu.

W połowie grudnia 2020 r. funkcjonariusze Straży Granicznej z Rzeszowa - Jasionki zakończyli dochodzenie dotyczące m.in. fałszerstw dokumentów oraz legalizowania pobytu cudzoziemców w Polsce. Zbieranie materiałów związanych z tym nielegalnym procederem trwało ponad półtora roku. Wszystko zaczęło się w połowie 2018 roku kiedy to funkcjonariusze Straży Granicznej skontrolowali legalności zatrudnienia cudzoziemców w jednej z rzeszowskich spółek.



Spółkę reprezentował Witold T., 46 letni obywatel Polski pochodzenia ukraińskiego. Z dokumentów spółki wynikało, iż zatrudnia cudzoziemców pochodzących z Ukrainy, Gruzji i Armenii.

Szybko się jednak okazało, że spółka została założona w celu legalizacji pobytu obcokrajowców w Polsce.

W trakcie postępowania wykazano, że ojciec wraz ze swoim 23-letnim synem, obywatelem

Ukrainy, działali wspólnie i w porozumieniu m.in. fałszując dokumenty niezbędnych do legalizacji pobytu obcokrajowców. Dla przykładu, w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie aplikowali o pobyty cudzoziemców składając dokumenty na których widniały podrobione podpisy pracodawców, rzekomo ich wspólników. Dodatkowo, podrabiali umowy najmu lokali mieszkalnych, w którym to mieli przebywać cudzoziemcy. Jeden z cudzoziemców przyznał, że za załatwienie karty pobytu na terytorium RP musiał zapłacić tysiąc Euro.

W toku śledztwa udowodniono że podejrzany wraz ze swoim synem w ciągu niespełna dwóch lat zalegalizowali, bądź próbowali zalegalizować pobyt ponad 20 cudzoziemców. 46 letni Witold T. usłyszał 20 zarzutów dotyczących między innymi posługiwanie się podrobionymi dokumentami, wyłudzenie poświadczenia nieprawdy czy osiągnięcie korzyści majątkowej w zamian za ułatwienie pobytu cudzoziemcowi na terytorium Polski.

Jego 23 letni syn Oleksander T. usłyszał 16 zarzutów między innymi: podrabianie podpisów za potencjalnych pracodawców na wnioskach w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim, umowach najmu lokalu mieszkalnego oraz na umowach o pracę.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na sporządzenie aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego w Rzeszowie.